



Grzegorz Markowski, Ryszard Rynkowski i Zbigniew Wodecki aktywnie uczestniczyli w koncercie.



Przy fortepianie Włodzimierz Korcz, na trąbce gra Zbigniew Wodecki, a śpiewa Alicja Majewska.



Edyta Wojtczak, Alicja Majewska i Stenia Kozłowska.

Jubileusz Majewskiej i Korcza

Święto piosenki z duszą

Dobra piosenka, to znana piosenka – tymi słowami rozpoczęła ten wieczór Alicja Majewska. Sala koncertowa Polskiego Radia im. Agnieszki Osieckiej od dawna nie była tak wypełniona. Z okazji 31. rocznicy współpracy tej znakomitej piosenkarki i kompozytora Włodzimierza Korcza, na scenie zgromadziły się, oprócz bohaterów wieczoru, same tuzy naszej estrady. Nie inaczej było na sali. O zaproszenie nawet prominentni słuchacze musieli stoczyć prawdziwe boje. Ale warto było.

Jubilaci zaprezentowali swe największe przeboje. Piosenki z duszą, temperamentem, optymistyczne, pełne humoru i niezmiennie aktualności, od „Być kobietą” i „Bywają takie dni”, po „Chwilo trwaj” i „Jeszcze się tam żagiel bieli”. Kolejne utwory przeplatane były zabawnymi historyjkami z życia scenicznego duetu, który wylansował chyba największą hitów w polskiej muzyce rozrywkowej.

Jak każdy jubileusz, także i ten rządził się swoimi prawami. Alicja Majewska zaprosiła do wspólnego śpiewania i świętowania swych najlepszych przyjaciół: Grzegorza Mar-



Jubilat Włodzimierz Korcz z żoną Elżbietą Starostecką.

kowskiego, który wykonał m.in. słynną wokalizę z serialu „07 zgłoś się”. Na życzenie publiczności był nawet bis. – *Pierwszy raz od dwudziestu lat śpiewam na trzeźwo* – żartował lider Perfektu. Nie żałował swej trąbki Zbigniew Wodecki, a w piosence „Do widzenia” pani Alicji użyczył swego mocnego głosu Ryszard Rynkowski.

Najbardziej zaskakujący był jednak finał wieczoru. Alicja Majewska sama zasiadła przy fortepianie, a Włodzimierz Korcz po raz pierwszy od 31 lat... zaśpiewał. – *To znakomity pomysł, ale jednorazowy w swym uroku. Bo na co dzień każde z nich robi to, co najlepiej potrafi* – oceniła bijąca brawo Maria Szablowska. **Ak/P**



Słuchacze po raz kolejny oklaskiwali Alicję Majewską i jej największe przeboje.